









### Zobowiązania produkcyjne i kulturalne dla uczczenia Rewolucji Listopadowej

Polski świat pracy podejmuje liczne zobowiązania dla uczczenia 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

#### Pierwsze w Polsce województwo kieleckie zakończyło orki i siewy

Wojew. kieleckie, jako pierwsze w kraju, zakończyło jesienne akcje zasiewów i orki. Według meldunków zgłoszonych, do chwili obecnej zarano 3.100 ha (zamiast planowanych 2.986 ha), wykonując w ten sposób plan w 104 proc.

## TWARDA WOLA NOWYCH GDAŃSZCZAN

### 6 rudowęglowców — »warszawskie tempo« odbudowy

Pięć butelek szampiana rozbito już o burty większych statków, zbudowanych całkowicie w stoczniach gdańskich. Szósta butelka pęknie już nie długo na nowym statku typu »Lewant«.

Stocznice nasze nabierają rozmachu, przybywa wciąż nowych doświadczeń. Pomysł konstruktorów naszych inżynierów wywołują zdumienie i podziw starych, doświadczonych »doków« włoskich, holenderskich i angielskich.

Rudowęglowcy, holownicy i trampy, już spuszczone na wodę — świadczy, że nie ma takich przeszkód, przez które nie przebrnęłyby zwycięsko — twarda »morska wola« nowych gdańszczan.

Tempo stoczni jest dyktandem. Podchwyciło je to nadmorskie społeczeństwo, stanowiące mieszaninę ze wszystkich niemal dzielnic Polski. Odbudowa nowego życia na obcych gruzach nie była sprawą zwykłą.

Ministerstwo Odbudowy przyznało na pokrycie dachu 9 tysięcy m kw. blachy miedzianej. Po to tylko — aby ratusz wyglądał tak, jak dawniej.

#### Spółdzielnia Spożywców »Wspólnota«

W porozumieniu z Min. Oświaty i Pełnomocnikiem Rządu do Walki z Analfabetyzmem wydany został specjalny numer »Życia Szkoły« poświęcony w całości metodzie pracy na kursach dla analfabetów.

Wydawnictwo zawiera m. in. ciekawe wypowiedzi kierowników kursów o ich pracy, doświadczeniach i obserwacjach.

Gdyby utrzymać w dalszym ciągu to żółte tempo rozwoju szkolnictwa — według wyliczeń dr. Maksymiliana Siemińskiego — likwidacja analfabetyzmu np. wśród kobiet woj. kieleckiego nastąpiłaby w r. 1971, woj. warszawskiego — w 1972, woj. łódzkiego — 1976 r., a w wielu innych nawet w... r. 2105.

planów produkcyjnych, wzmocnienia pracy kulturalno-oświatowej kół TPPR oraz masowego wstępowania w szeregi TPPR.

Na Dolnym Śląsku pracownicy spółdzielni podejmują zobowiązania produkcyjne. Np. załoga spółdzielni przy im. »Olga« we Wrocławiu zobowiązała się m. in. do 1 listopada objąć współpracownictwem pracy co najmniej 60 proc. załogi oraz wykonać przedterminowo roczny plan produkcyjny i przekroczyć o 20 proc. roczny plan oszczędnościowy.

W woj. łódzkim młodzież wiejska ZMP postanowiła przyspieszyć roboty jesienne w polu.

Członkowie kół ZMP przy fabryce »Metalurgia« zadeklarowali wykonanie 3 frezerek, zaś młodzi włókniarze, zatrudnieni w PZPB w Żelowie, zobowiązali się wyprodukować dodatkowo 600 metrów tkanin.

KATEDKA NA OPOCE  
Przejdźmy teraz na teren największych w Europie robót konserwacyjnych przy kościele Mariackim. Odbudowa świątyni opiera się w głównej mierze na funduszach państwowych.

Rekonstrukcja katedry jest zadaniem niezwykle trudnym. Pękają stare kolumny i ziemia obsuwa się pod budowlą, liczącą 700 lat.

Ułożono nową specjalną konstrukcję dachową z żelbetonu (powierzchnia dachu liczy kilka hektarów). Zabezpieczyło to katedrę przed dalszym niszczeniem.

Idzie ktoś. Tak, to pomocnica z kuchni internatu. Przyszła odświętnie ubrana z resztką żalu za zmarnowany niedzielnym spacerem. Potem wszedł kolejarz. »Żebym ja na starość, taki wstyd! Czasu nie mam na chodzenie. Wiosna idzie, ogród, pole, krowa — wyrzucił z siebie całą gorzyc i cały wstyd człowieka skrzywdzonego w dzieciństwie. — Żeby to chociaż na jesieni, nie teraz!«

### Rozmowy z Czytelnikami

# JESZCZE W SPRAWIE MIĘSA

Zagadnienie zaopatrzenia ludności w artykuły mięsne od dłuższego czasu i nadal jest najbardziej aktualnym a zarazem trudnym problemem aprowizacyjnym. Świadczy o tym utrzymywanie dotychczas system bonów mięsnych, istniejący mimo zniesienia już dawno reglamentacji wielu innych artykułów. — Świadczy o tym kolekcja przed sklepami mięsnymi. Świadczy o tym niedostateczna ilość produktów mięsnych otrzymywanych w rozdzielniku bonowym i sprzedaży wolnorynkowej.

Ten trudny problem wywołuje oczywiście ożywioną dyskusję, przeróżne komentarze i wnioski, które w większości wypadków nie starają się nawet zgłębić zagadnienia, a tylko i wyłącznie istniejące fakty, skonfrontować z przeszłością, lecz ślizgają się po powierzchni, operują oderwanymi przykładami i rzecz prosta zalażą demagogią.

4 razy dlaczego?  
Jakieś to głosy, komentarze i wnioski słyszy się najczęściej w związku ze sprawą mięsną? Oto one!

DRUGI PO WARSZAWIE  
Wylizyliśmy najdonioślejsze pozycje. Jest ich więcej. Komentarza zabiega. To samo wieża Słomiana. To samo Spichlerz pod Koroną, gdzie ocalał cudem piastowski orzeł to samo wiele innych starych kamień i kamieniczek.

W 9 miesięcy i 22 dni  
Założa Państw. Zakładów Konfekcyjnych wykonała roczny plan produkcji w 9 miesięcy i 22 dni.

Powszechna Spółdzielnia »Jedność«  
W drodze licytacji samochodu ciężarowego 1,5 ton, marki Chevrolet (rok produkcji 1928). Cena wywoławcza 70.000 zł.

Zrywają łańcuchy krępujące rozum  
szkoły powszechnej. Pracuje teraz u lekarza jako pomocnica domowa. Opowiada o koleżance w tym samym wieku i o powrotnym analfabetyzmie również zdolnej, znajdującej się na leczeniu w Ciechocinku, która bardzo jest zainteresowana kursem.

»Droga panno Tereso! Proszę powiedzieć naszym naukowcom, że bardzo żałuję, że nie mogę przyjechać na lekcje. Przecież jest bardzo miło chodzić do szkoły. Ale nad temi rzeczami skupiamy rachunków i tem zadaniem com miała w niedziele przywieziono. Tom się na głowie ałem skabinowała. Na przyszłość srodę to obiecuje przyjechać

niszczeniem pogłowia zwierzęcego. Trzoda chlewna w r. 1945 wynosiła zaledwie 17 proc. stanu przedwojennego, gdy Niemcy zachowały 39 proc. trzody chlewniej, Anglia 47 proc., Francja 62 proc., Belgia 68 proc.

Trudny stan po wojnie  
Odbudowa pogłowia postępowała szybko. W roku 1946/47, zwiększyła się ona o 51 proc. od stanu z połowy 1945 r., w r. 1946/47 wzrosło o dalsze 78 proc., ale po tym okresie nastąpiło gwałtowne zahamowanie przyrostu pogłowia — i w r. 1947/48 wzrosło ono tylko o 8 proc.

Więcej ludzi je mięso  
Nasz obecny deficyt mięsny nie jest spowodowany wyłącznie brakiem pogłowia, które zresztą wzrasta szybko. Przyczyna leży również w tym, że konsumpcja i popyt na mięso wzrasta szybciej niż produkcja i podaż.

Niedostępne dla młienów  
Tysiączne rzesze proletariatu miejskiego, biedota wiejska, bezrobotni, bl częściowo zatrudnieni byli konsumtami mięsa tylko w znikomych ilościach, — było ono dla nich luksusem niedostępnym ze względu na ich miszerne zarobki.

Akcja »H« i cierpliwość  
AżEBY móc skutecznie i pełniej za spokojić rosnące zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na mięso, a przede wszystkim podnieść samą hodowlę, podjęta została z początkiem

»Anna Leśniewska nie chodziła do szkoły — pisze w swym liście Maria Zembaty z Tomie woj. krakowskie — literę k uczyla się pisać 2 tygodnie. Nie rozróżniała dźwięków. Obecnie czyta już gazety i książki. »Od Karpat do Bałtyku«, mapę Polski studiuję z zamiłowaniem i uporem. Syn jej jest zamożnym, odbywa duże trasy i pisze do niej!«

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem. Wkrótce jednak oczy jej zużyły się. Z początku zebrały się w nich łzy zniechęcenia, a potem zakapały na książkę lzy smutku.

»Ja, cóż ja? — westchnęła. — Gdzie mnie do takich spraw? — A — jakże? To jest jak deszcz — każda kropla ziarno pol. A zaccniecie czytać... (Maksym Gorki »Matka«) BOR

br. wielka akcja hodowlana. Akcja ta została przez wielu nieoceniale zrozumiana. Zadaniem jest więc bowiem nie tylko skup pewnej ilości trzody chlewniej i rzucenie jej na rynek, ale przede wszystkim przygotowanie gruntu do racjonalizowania i postawienia na właściwej płaszczyźnie naszej hodowli zwierzęcej i nie tylko pod względem ilościowym, lecz i jakościowym.

Tak więc efekt tej akcji nie mógł być natychmiastowy ani gwałtowny, jak to sądziłi niektórzy, lecz stopniowany i rozłożony w czasie.

Liczenie na to, że w III lub IV kwartale br., a więc w ciągu kilku miesięcy po rozpoczęciu akcji »H«, nastąpi bardzo radykalny zwrot w likwidacji deficytu mięsnego, było oczywiście błędne i nieuzasadnione. Tym niemniej, pewne pomysły skutki akcji »H« w kierunku racjonalizowania hodowli i powiększenia puli mięsnej, zachęcają już dawno znać o sobie.

Na eksport 4 proc.  
Pozostaje jeszcze jedna sprawa, a mianowicie w jakim stopniu nasz eksport produktów mięsnych wpływa na pogłębienie deficytu tego artykułu na rynku wewnętrznym.

»Dziś więcej ludzi niż przed wojną u nas jada mięso, więcej ludzi może sobie na nie pozwolić i więcej ludzi zgłasza zapotrzebowanie.

Toteż mięso jest przez przeciętną rodzinę pracowniczą o wiele bardziej poszukiwanym artykułem niż przed wojną.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem. Wkrótce jednak oczy jej zużyły się. Z początku zebrały się w nich łzy zniechęcenia, a potem zakapały na książkę lzy smutku.

»Ja, cóż ja? — westchnęła. — Gdzie mnie do takich spraw? — A — jakże? To jest jak deszcz — każda kropla ziarno pol. A zaccniecie czytać... (Maksym Gorki »Matka«) BOR

»Dziś więcej ludzi niż przed wojną u nas jada mięso, więcej ludzi może sobie na nie pozwolić i więcej ludzi zgłasza zapotrzebowanie.

Toteż mięso jest przez przeciętną rodzinę pracowniczą o wiele bardziej poszukiwanym artykułem niż przed wojną.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.

»Nateżając wrozek z wysiłkiem, poruszając brwiami, przypominała sobie z trudnością zapomniane litery. I niepostrzeżenie zapomniała o wszystkim innym, pochłonięta tym wysiłkiem.



# 5 lat pracy „CZYTELNIKA”

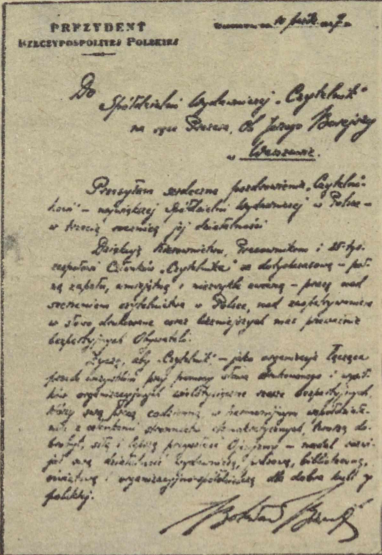


**1,2 mil. egz. – NAKŁAD DZIENNIKÓW**  
**3,8 mil. egz. – NAKŁAD CZASOPISM**  
**20,4 mil. egz. WYDANYCH KSIĄZEK**

BEZPŁATNY DODATEK

**15. X. 1944**

W Lublinie odbyło się założycielskie zebranie Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Zebraniu temu przewodniczył Prezydent Bierut. W trzecią



rocznicę pamiętnego dnia, Prezydent Bierut przesłał zarządowi spółdzielni list z życzeniami, którego kopię zamieszczamy.

**6. IV. 1945**

Pierwsza maszyna rotacyjna rusza w Warszawie. Przed niepełną trzema miesiącami przejęto wypalone ruiny dawnego Pałacu Prasy przy ul. Marszałkowskiej 3. Dzięki pio-



nierskiemu zapałowi i braterskiej pomocy ekipy radzieckich mechaników pierwsza w wyzwolonej stolicy maszyna rotacyjna przejmie druk „Życia Warszawy”.

**24. V. 1945**

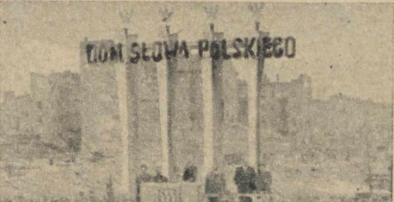
Na zrujnowanych przedmieściach Wrocławia pojawiają się Willysy „Czytelnika”. Od



października tegoż roku wychodzi w Legnicy „Pionier” — pierwsza polska gazeta na ziemiach odzyskanych.

**28. VI. 1948**

W obecności przedstawicieli rządu i społeczeństwa Jerzy Borejsza kładzie kamień wę-



gielny Domu Słowa Polskiego, największego ośrodka słowa drukowanego w Polsce i Europie środkowej.

Na pierwszym wyzwolonym kawałku ziemi ojczystej powstał przed pięciu laty — 15.X.1944 r. — „Czytelnik”. Materialnie rzecz biorąc, powstał z niczego, bo okupant pozostawił po sobie tylko popioły i ruiny. Ale wielka idea, która stworzyła Polskę Ludową, i tu mały strumyczek — pierwotna drukarenka, pierwsze pismo codzienne, pierwszy tygodnik literacki — przemieniła w rzekę, która rychło objęła cały kraj siecią gazet, czasopism, księgarni, placówek drukarskich i kolportażowych.

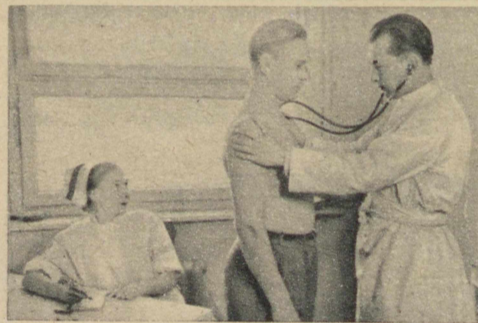
Gdy robotnik uruchamiał zniszczone fabryki, kolejarz — rozbity transport, a chłop brał się za ugory, wtedy pisarz, dziennikarz, drukarz, kolporter dawali wolne, już niezakazane słowo polskie.

Nie ma postępu bez oświaty i wiedzy. Nie ma pełnowartościowych, społecznie aktywnych obywateli, którzy by gazety i książki nie uważali za chleb codzienny. Polska Ludowa i w tej dziedzinie dokonała rewolucji nie mniejszej wagi, niż reforma rolna czy uspołecznienie środków produkcji. Daje oświatę wszystkim — tym milionowym masom pracujących, którzy są solą ziemi, a których władcy Polski przedwzrostkowej z całą świadomością odcinali od słowa drukowanego.

Działalność wydawniczo - oświatowa „Czytelnika” jest częścią tej wielkiej pracy, którą obóz demokracji polskiej prowadzi od lat pięciu. Jest to więc udział w tworzeniu podstaw socjalizmu w Polsce w pogłębianiu i utrwalaniu patriotyzmu ludowego, związanego jak najściślej z internacjonalizmem i przyjaźnią naszego narodu ze Związkiem Radzieckim. Jest to udział w mobilizowaniu szerokich rzesz bezpartyjnych obywateli dla odbudowy i przebudowy kraju, w utrwalaniu dzieła pokoju, w rozbrajaniu wrogów rodzimych i zewnętrznych — inicjatorów sabotażu, siewców plotek i paniki wojennej.

Ta nasza praca, którą kieruje największe przekonanie, że służy prawej, dobrej sprawie — nie jest wolna od błędów i braków. Braki usuwać, błędy naprawiać pomaga nam kilkumilionowa rzesza czytelników. Łączność z czytelnikami, setki tysięcy listów, które do naszych pism napływają z najdalszych zakątków kraju — są dla nas i zachętą, i wskazówką, i kontrolą społeczną. Nasza praca jest wspólna. Dlatego też 5-letni jubileusz jest świętem nie tylko rodziny pracowniczej naszej Spółdzielni, ale także milionów ludzi z miast i wsi — naszych czytelników.

**7.745 PRACOWNIKÓW**



12 lekarzy czuwa nad zdrowiem pracowników „Czytelnika”

Opieka nad nimi to przede wszystkim walka o ich zdrowie. Prowadzi ją na terenie wszystkich delegatur 12 własnych lekarzy, którzy w okresie pięciolecia udzielili 123.000 porad. Centralne ambulatorium „Czytelnika” w Warszawie wyposażone jest w najnowocześniejsze urządzenia. Podobne ambulatoria utworzył „Czytelnik” w Łodzi, Poznaniu i Szczecinie.

Akcję wczasów rozpoczął „Czytelnik” w 1946 r. Liczba własnych domów wypoczynkowych szybko wzrosła od 3 do 9, z których korzystało przeciętnie po 3000 osób rocznie. Po przejęciu domów przez Fundusz Wczasów Pracowniczych 25 proc. ogólnej ilości pracowników „Czytelnika” ma zapewnione wczasy.



Kurs narciarski zorganizowany w Wiśle dla pracowników „Czytelnika”

Każda z 9 delegatur „Czytelnika” prowadzi kolonie letnie, z których ogółem skorzystało ponad 2000 dzieci. W br. z Funduszu Akcji Socjalnej, Spółdzielnia opłaca żłobki, przedszkola, półkolonie itp.

„Czytelnik” był jedną z pierwszych w kraju instytucji, która podjęła na swoim terenie walkę z analfabetyzmem. Na pierwszym kursie przeskolono 36 osób. W maju br. zorganizowano następny, który do reszty zlikwiduje wśród pracowników tę plagę.

Idee, którymi żyje polska klasa robotnicza są również i w „Czytelniku” wprowadzane w życie. Przeciętna wydajność jego pracowników wzrasta, przeważająca ich część bierze udział we współzawodnictwie pracy.

**N A S I PRZODOWNICY**



A. Baranowski — paskowy brygadziści ekspedycji kolportażu w Warszawie



J. Cichoński — maszynista rotacyjny drukarni nr 2 w Warszawie



F. Kasperczak — księgowy Księgarni w Łodzi



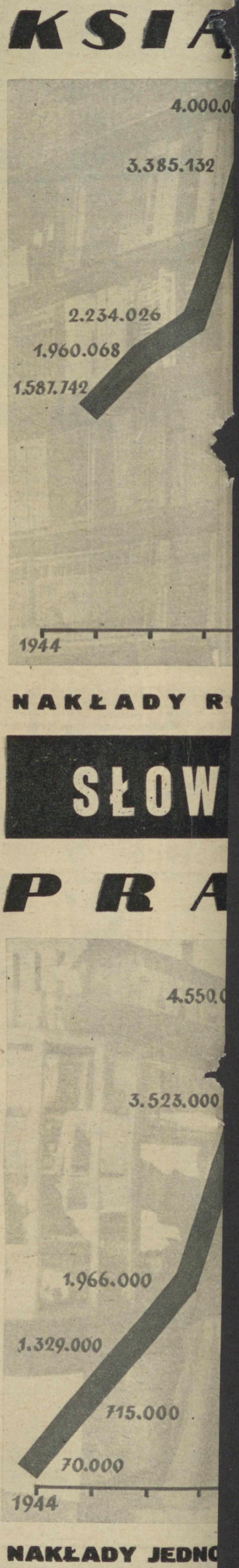
Z. Laskowski — szofer mechanik Wydziału Transportu i Łączności w Warszawie



F. Trawka — wóznik Delegatury w Poznaniu



T. Włodek — introligator drukarni nr 9 w Katowicach



**NAKLADY JEDNO**



Dorobek 5 lat — 987 pozycji  
wydawniczych



Pierwsza książka wydana przez „Czytelnika” „Majdanek” ukazała się 14 lutego 1945 r. w Lublinie. Od tego czasu Instytut Wydawniczy „Czytelnika” opublikował 987 pozycji wydawniczych ze wszystkich dziedzin literatury: pięknej, naukowej, dla młodzieży itd., o łącznym nakładzie 20.427.950 egz. Z literatury pięknej największym powodzeniem cieszyły się „Cichy Don” Szolochowa — 133.500 egz., „W okopach Stalingradu” Niekrasowa — 118.000 egz.



oraz „Popiół i diament” Andrzejewskiego — 92.500 egz.

Poważnym osiągnięciem Instytutu Wydawniczego jest Narodowe Wydanie dzieł Adama Mickiewicza. Wydane z okazji 150 rocznicy urodzin

poety, obejmuje w 15 tomach całość jego poetyckiej spuścizny.

Celem udostępnienia książki najszerszym masom stworzył „Czytelnik” szereg specjalnych form prenumeraty. Są to po-



Książki TBO dostarcza się do domów

popularne kluby: Dobrej Książki, Odrodzenia, Dom i Świat. Abonentom Tygodniowej Biblioteki Obiegowej dostarcza się książki bezpośrednio do domów.

Z zakresu literatury popularno-naukowej wspomnieć należy wydawnictwo Wiedza Powszechna, które przynosi w formie tanich broszur popularne opracowania różnych zagadnień naukowych i osiągnęło nakład 8 milionów egzemplarzy, oraz „Bibliotekę Naukową” tygodnika studenckiego „Po prostu”.

## DRUKOWANE CZYNNIKIEM POSTĘPU

### S A



Listonosz wiejski — dostawca prasy

Czynny współdziałal w budowie socjalizmu, mobilizowanie najszerzych mas do walki o pokój, pogłębianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, demaskowanie imperialistycznych podżegaczy wojennych i rodzimej reakcji, walka o wykonanie państwowych planów gospodarczych, szerzenie myśli postępowej i oświaty — oto zadanie każdego z 11 dzienników i 28 czasopism wydawanych przez Instytut Prasy „Czytelnika”.

Dzienniki „Czytelnika”, których łączny nakład dzienny sięga 1.200.000 egz. obsługują



20.000 egz. na godzinę

wszystkie bez wyjątku województwa Polski. Dzięki mutacjom i gęstej sieci korespondentów terenowych każdy z nich jest silnie powiązany z życiem swego terenu.

3.800.000 egz. wynosi nakład czasopism, z których „Rolnik Polski” — pierwsze w Polsce tego typu pismo jest masowo

czytywane przez wieś. Przeznaczony dla szerokich rzesz kobiet z ludu tygodnik „Przyjaciółka” osiągnął nie notowany w dziejach prasy polskiej nakład 1.700.000 egz.

Milionowe nakłady prasy roz-

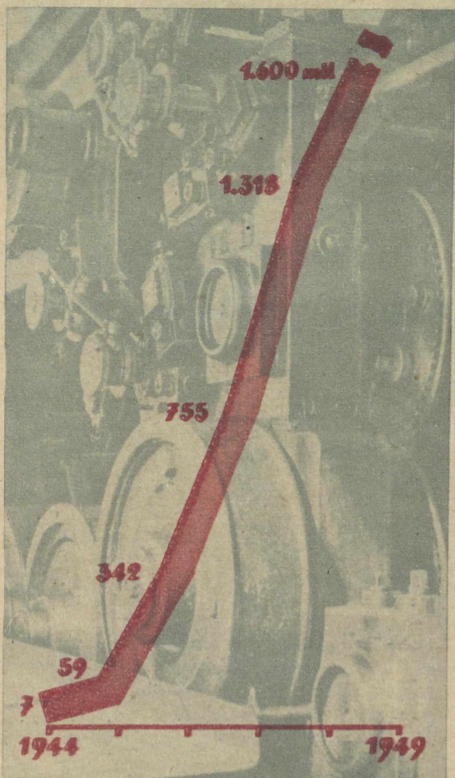
Codzienna lektura



prowadza „Czytelnik” za pomocą własnego aparatu kółportażowego, obejmującego 1000 własnych i 4000 zleconych „punktów sprzedaży”.

Wprzęgnięcie aparatu pocztowego w dziedzinę obsługi prasy i zmontowanie sieci rozwozicieli, którzy na rowerach docierają do wsi, przyspieszyły proces upowszechnienia w terenie prasy „Czytelnika”.

# DRUKARNIE



## PRODUKCJA W ZŁ.

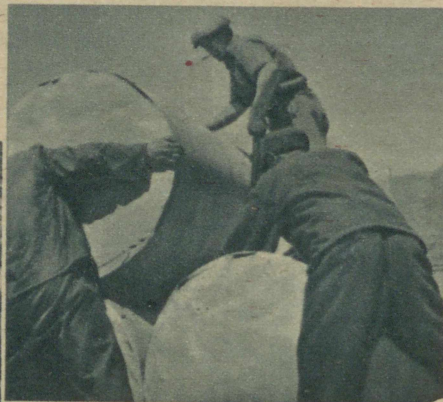
Gdyby zsumować ilość zużytego w ub. r. przez drukarnie „Czytelnika” papieru, otrzymaną taśmą długości 377.000 km można by bez mała dziesięciokrotnie opasać kulę ziemską

A zaczęło się przed pięciu laty właściwie z niczego. Ścisłej, od małej drukarni przy ul. Zamojskiej w Lublinie, którą zaimprovizowano naprędce z fabryki konserw.

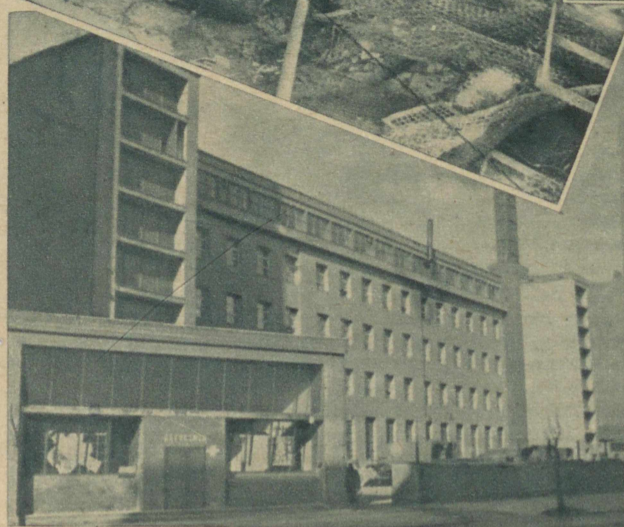
Owczesny Wydział Poligraficzny „Czytelnika” zatrudniał 35 osób, dysponował 15 maszynami drukarskimi i miał wiele pięknych planów.



Z ruin Pałacu Prasy



Gdyby zsumować zużywany przez drukarnię papier...



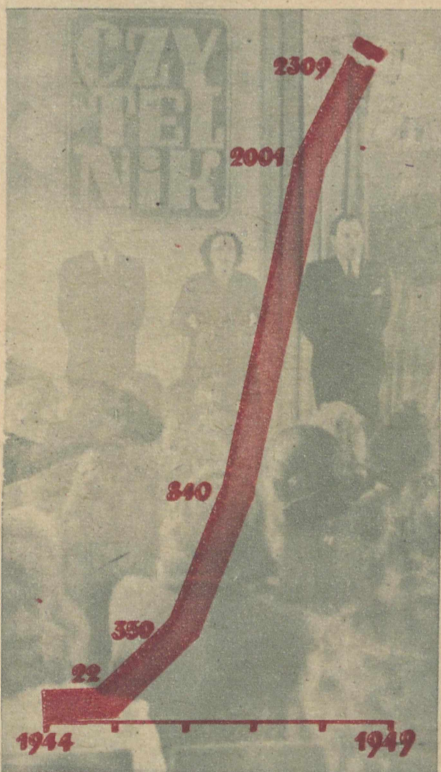
Oto co odbudowano

W ślad za frontem na wyzwolanej ziemi, ruszyły ekipy „Czytelnika”. Już w kilka dni po wyzwoleniu Warszawy, przejmują one wypalone doszczętnie ruiny dawnego Pałacu Prasy. Niebawem pojawiają się w Łodzi, Katowicach, Krakowie, Gdyni, Legnicy, Szczecinie i Wrocławiu. Wszędzie uruchamiają drukarnie, dzięki którym do najdalszych zakątków wyzwolonego kraju dociera drukowane słowo polskie.

W przeciągu pięciolecia śmiałe plany doczekały się urzeczywistnienia. 10 nowoczesnych zakładów poligraficznych, 763 maszyny drukarskie, 2113 pracowników i wreszcie roczna produkcja wartości 1.600 milionów zł — oto obecny potencjał Centralnego Wydziału Poligraficznego

# PRASA ORĘŻEM POKOJU

## ŻYWE SŁOWO



## KOŁA W TERENIE

Od pierwszych chwil swego istnienia podjął „Czytelnik” ożywioną działalność mającą na celu upowszechnienie czytelnictwa. Instytut Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika” lata 1944—1947 poświęcił stworze-

niu sieci terenowej i bibliotecznej. Od roku 1947 intensywną propagandę czytelnictwa prowadzą „Czytelnikowskie” Zespoły Artystyczne Żywego Słowa, które dały dotąd ogółem 2.182 przedstawienia dla

(globalnie) pół miliona słuchaczy. Taką samą ilość uczestników ściągnęła ciesząca się olbrzymią popularnością akcja „Autorzy wśród czytelników” w ramach której odbyło się dotąd ponad 1.500 spotkań.



Zespół „Żywego Słowa” w terenie



Spotkania autorów z czytelnikami cieszą się powodzeniem



Czytelnikowska szafka Biblioteki Ruchomej odegrała doniosłą rolę w propagowaniu czytelnictwa



**DZIENNIKI**  
1.2 mil. egz.  
nakładu dziennego

- RZECZPOSPOLITA  
ŻYCIE WARSZAWY  
BIAŁOSTOCKIE  
CZĘSTOCHOWY  
LUBELSKIE  
MAZOWIECKIE  
OLSZTYŃSKIE  
PODLASIA  
RADOMSKIE  
DZIENNIK BAITYCKI  
ŁÓDZKI  
POLSKI  
ZACHODNI  
GŁOS WIELKOPOLSKI  
KURIER SZCZECIŃSKI  
SŁOWO POLSKIE  
ZIEMIA POMORSKA  
KUJAWSKA  
ROLNIK POLSKI



**CZASOPISMA**  
3.8 mil. egz.  
nakładu jednorazowo

### LITERACKIE

- ODRODZENIE  
KUZNICA  
DZIENNIK LITERACKI  
ODRA  
TWÓRCZOŚĆ

### MŁODZIEŻOWE

- POKOLENIE  
PO PROSTU  
NOWA WIEŚ  
ŚWIAT MŁODYCH  
ŚWIERSZCZYK  
MIES. INSTRUK. ZMP  
BIULET. INSTR. ZHP

### KOBIECE

- PRZYJACIOŁKA  
MODA I ŻYCIE PRAKT.  
ŚWIAT MODY  
WYKROJE I WZORY

### RÓŻNE

- PRZEKRÓJ  
PROBLEMY  
SZPIŁKI  
MUCHA  
PRZEGLĄD SPORTOWY  
SPORT I WCZASY  
ŚWIAT I POLSKA  
PRZYJACIEL RZEM.  
RADA NARODOWA